

# POCZĄTKOWA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6964.

Lwów, sobota, 2 lutego 1924.

Rok XV,

## Rozporządzenie o ustawie emerytalnej ukaze się w połowie lutego.

## Wymordowanie sowietu w Omsku.

## Dobra wiadomość.

**SPADEK CEN ZBOŻA I MAKI. — MIMOTO PIEKARZE NIE CHCA SŁYSZEĆ O STANIENIU CHLEBA. — CZY JUŻ NADCHODZI KONIEC PANOWANIU ŁUPISKÓRCÓW? — FIASKO PAPIEROWYCH „AKCJI OBYWATELSKICH” PRZECIW DROŻYZNIE. — WSTRZYMAC SIĘ OD ZAKUPÓW I ZERWAĆ Z BARANIA TAKTYKA-**

Lwów, 1. lutego.

Spadek dolara — spadek nie chwilowy, bowiem od dłuższego czasu stale notowany — to jeden z widomych znaków, że polityka finansowa min. Grabkiego obrała najwłaściwszą drogę do celu.

Obecnie przyłącza się nowy, pocieszający objaw.

Spadają ceny zboża i maki. Orgjom drożyzny poczynają przeciwstawiać się tendencja ku potaniu najbardziej podstawowego artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest właśnie zboże. Pierwszy zatem zwiastun pomyślnego przełomu już się okazał.

Oczywiście ogień i woda nie dadzą się pogodzić. Spekulacja dążąca do podsycania i podtrzymywania drożyzny nie tak łatwo da za wygraną. O tem, że wybierania nie będzie w środkach, by ratować i pchać coraz więcej drożyznę, któżby wątpił? Zboże i mąka tanieją, chleb zaś drożeje, a w ślad za tem buja sobie bez przeszkód ogólna drożyzna. Piekarze — to bardzo subtelne umysły i zawsze coś wynajdą, by umotywić podwyżkę cen chleba. Skarżyli się na brak maki, ale jesteśmy pewni, że teraz, gdy publiczność dowie się o potaniu zboża, oświadczą, iż mają olbrzymie zapasy maki dawnej, tej droższej, i wedle jej cen kalkulować muszą ceny wypieku. To jest ów

„duch „obywatelski”

owiewający naszych piekarzy, nie ich tylko zresztą, bo — przekonaliśmy się — i rzeźników i masarzy, wszystkie wogóle branże, jakim narzędziem się sposobność łupienia skó-

ry z bezbronnych konsumentów.

Ale też dlaczego oni bezbronni? Dlaczego nie sięgną do arsenału środków legalnej walki, stojącego im otworem? Wszelkie apele ku organizowaniu samoobrony zawiodły. Zawiazywały się przecież stowarzyszenia takie i owakie i kończyły się zawsze na jednym: na wyborze prezydium oraz wydziału, na puszczeniu kilku nazwisk do komunikatów prasowych, poczem te syte sławy prezydja i wydziału snem sprawiedliwego usypiały na laurach.

Ale  
sa środki, które zastosowałyby można

bez uciekania się pod zawodną opiekę organizacji, a choćby jeden równie prosty, jak skuteczny. Należy się na razie, o ile możności, wstrzymać od czynienia zakupów, jak najbardziej uszczuplić się w swych potrzebach i tym sposobem

przetrzymać ten czas najgorszy, kiedy drożyzna, czując, że grunt z pod nóg jej się usuwa, chce sobie na zapas użyć. Gdy okres krytyczny przemianie, będzie musiała spuścić z tonu i powrót do cen naturalnych dokona się samorzutnie, na przekór wszelkim djabelskim machinacjom paskarzy.

Pozatem należy wreszcie zerwać z baranią taktyką zezwalania na grabież bez słowa protestu. Niech konsument zdobędzie się raz na odwagę cywilną i

szturmować zacznie do władz, by go wzięły w obronę, a jesteśmy pewni, nie tak skwapliwie łupikórcstwo chwycić się będzie nadużyć.

Oczywiście społeczeństwo samo nie da sobie rady. Rząd musi jak najenergiczniej przyjść mu z pomocą, bezwzględnie tępiąc rozpasanie geszefciarstwa. Rząd dzisiejszy złożył już jednak tyle dowodów dobrej woli i energii, że — nie wątpimy — także w tym kierunku zaszkarbić sobie potrafi wzięczność ogółu.

### POBORY URZĘDNICZE W LUTYM

AW. komunikuje: W związku ze znacznym wzrostem drożyzny w pierwszej połowie stycznia urzędnicy państwowi otrzymają w dniu 1. lutego znacznie większe pobory niż w dniu 1. stycznia. Ponieważ w drugiej połowie stycznia natężenie wzrostu drożyzny znacznie osłabło, na drugą połowę stycznia przewidziany jest wzrost drożyzny zaledwie o kilkanaście procent, więc w dniu 16. lutego pracownicy państwowej otrzymają dodatek bardzo nieznaczny.

SYN KROLEWSKI POŚLUBIA CORKE MINISTRA.



KS. JERZY ANGLIJSKI I LADY IRENA CURZON.

Królowie zaczynają obecnie zrywać z tradycyjnym zwyczajem zawierania małżeństw tylko z księżniczkami krwi. Oto ks. Jerzy, młodszy syn króla angielskiego, zaślubił się z lady Ireną Curzon, córką byłego ministra spraw zagranicznych.

## Dlaczego odroczone stabilizację urzędników.

NIE RUGI, LECZ EGZAMINY.

Warszawa, 31. stycznia. (M.) W artykule pod tyt. „Patriotyzm, redukcje i rugi”, „Wiek Nowy” z 30. stycznia wyraził obawę, że rząd odracząc ustawę o stabilizacji urzędników, ma na celu umożliwienie tzw. rugów urzędniczych.

Informacje otrzymane przez naszego korespondenta z wiarygodnego źródła stwierdzają, że odroczenie powyższe zarządzane zostało wy-

łącznie w celu umożliwienia zdania egzaminu kwalifikacyjnego, ustanowionego rozporządzeniem Rady min. dla urzędników, którzy do egzaminu tego będą obowiązani. Wypada zaznaczyć, że rozporządzenie o egzaminach kwalifikacyjnych urzędniczych ukaze się w najbliższych dniach w dzienniku ustaw. W ten sposób podniesie się i ustali poziom fachowy urzędników niezbędnych do stabilizacji.

Już wyszedł z druku najnowszy numer

„SZCZUTKA”

# TABELA WALUTOWE I TOWAROWE

nadto dołączyć są miesięczne wykazy cen 50 artykułów pierwszej potrzeby za czas od 31./XII. 1922—31./XII. 1923 z wielokrotnością wzrostu ostatnich cen w stosunku do cen z dnia 1./I. 1914 i z dnia 31./XII. 1922. — Wydrukowano to autoryzowanym zostało przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie. **Cena egzemplarza wynosi 3 (trzy) złp.** Skład główny: **SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA Dział Wydawnictw Ekonomicznych. LWÓW, ZIMOROWICZA 5.**

## KTO BĘDZIE PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ?

(Telefoniem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej miał się odbyć wybór przewodniczącego na miejsce śp. ks. Lutostawskiego. Na prezesa komisji ze strony związku Ludowo-narodowego powołano prof. Głabińskiego. Przeciw temu zaprotestował imieniem koła żydów, poseł dr. Reich, który zakwestionował prawo Z. L. N. do objęcia przewodnictwa komi. konstytucyjnej. Wobec tego, iż posiedzenie dzisiejsze miało charakter żałobny, poświęcone bowiem było uczczeniu pamięci ks. Lutostawskiego, przewodniczący komisji odroczył wybory prezydium do następnego posiedzenia.

## P. YOUNG JESZCZE NIE WYJEŻDZA.

Warszawa, 31. stycznia.

Pogłoski o wyjeździe Younga z Warszawy nie odpowiadają prawdzie. Na konferencji Prem. Grabskiego z doradcą angielskim ustalono, że misja p. Younga, prowadzona w sposób dotychczasowy, dobiega końca. W dalszej fazie współpracy przewidziany jest udział instruktorów angielskich w niektórych dziedzinach gospodarki państwowej.

## KASY SIEROCE.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu odbyło się rozpatrzenie projektu ustaw w przedmiocie zwinięcia kas sierocych, oraz przechowywania depozytów w okręgach sądów apelacyjnych krakowskiego, lwowskiego oraz sądu okręgowego cieszyńskiego. Projekt ten odesłano do komisji prawniczej.

## POWRÓT DO P. S. L.

„Echo Warszawskie” donosi, że poseł J. Sobek, który swego czasu wystąpił z klubu Piasta wraz z grupą pos. Byrka, obecnie zgłosił przystąpienie do Piasta.

## KONKORDAT Z JUGOSŁAWIĄ.

Belgrad. (Tel. wł. G. P.) Pasiocz oświadczył dziennikarzom, że po rozwiązaniu kwestji traktatu jugosłowiańskiego nic już nie stoi na przeszkodzie do zawarcia konkordatu. W związku z powyższą sprawą minister wyznań religijnych udaje się do Zagrzebia, aby konferować tam z przedstawicielami kół katolickich.

## DETRONIZACJA DYNASTJI GRECKIEJ.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Z Aten telegrafują, że na zgromadzeniu narodowym omówiony będzie wniosek o złożenie z tronu króla Jerzego i pozbawienia go praw cywilnych obywatela greckiego, konfiskaty jego dóbr w Grecji, oraz zakazu przebywania w Grecji wszystkich członków rodziny królewskiej.

## Sprawa raportu wojew. Galeckiego.

(Telefoniem od naszego koresp.)

Warszawa, 30. stycznia.

(M.) Oburzenie wielkie (przynajmniej należy słuszne) wywołało ogłoszenie w pewnych dziennikach poufnego raportu wojewody Galeckiego do min. spraw wewnętrznych, w którym to raporcie znajdowały się uwagi dotyczące armii i nie nadające się do publikacji. Z tego powodu z niektórych stron zaatakowano min. spraw wewnętrznych podejrzewając, że stamtąd ten dokument przedostał się do dzienników.

Obecnie okazuje się jednak, że przypuszczenie to było niesłuszne. Stwierdzono mianowicie, że raport b. wojewody Galeckiego nie pokrywa się z tekstem znajdującym się w aktach min. spraw wewnętrznych natomiast jest kopią pisma przesłanego równocześnie przez p. Galeckiego władzom wojskowym, które to pismo uzupełnione zostało już przez władze wojskowe dopiskami dotyczącymi personalijów oficerskich, tylko tym władzom znanych.

## Pierwsze zwiastuny buntu przeciw sowietom.

### WYMORDOWANIE SOWJETU W OMSKU. — GROŹNE ROZRUCHY NA UKRAINIE.

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Gdańsk otrzymał depeszę z Rygi, że w Omsku tłum złożony z części robotników kolejowych, otoczył lokal miejscowej partii komunistycznej w chwili, kiedy odbywało się tam posiedzenie, rozwalił budynek i strzelał do tych osób, które chciały wyskoczyć przez okno. Zginęło ogółem 22 bolszewików, między innymi prezes omskiej partii bolszewickiej Lifchütz. Sprowadzono wojsko, które aresztowało ok. 300 robotn. kolej. i wielu z tych rozstrzelano natychmiast bez sądu. Podobne zajścia zaszły w południowej Rosji w miasteczku Skwira, gdzie wymordowano wszystkich komisarzy sowieckich. W pobliżu stacji Łazenewki na odcinku kolejowym Orłow—Witebsk, tłum wykoleił pociąg i zrabował cały transport broni i amunicji. Na stacji

Siucha na linii Romodan—Bachmacz tłum zatrzymał pociąg i wymordował wszystkich broniących się bolszewików.

Podobne zajście zdarzyło się na linii Romodan—Charkow w Zagłębiu donieckim. Chłopi opanowali pociąg ze zbożem, przeznaczonym na eksport i rozdzielili zboże między głodną ludność. Ukraińska partja bolszewicka wydała odezwę do żywołów na Ukrainie, aby powstali przeciw obecnym autokratycznym rządowi sowietów na Ukrainie.

### REDUKCJA ARMII OKUPACYJNEJ.

Berlin. (Tel. wł. GP.) Dzienniki donoszą że od czasu zaniechania biernego oporu w Zagłębiu Ruhry, francuska armia okupacyjna zredukowana została z 40 tysięcy na 20, zaś armia belgijska z 7-miu na 4 tysiące.

**KTO** chce zapomnieć o ciężkich czasach i uśmiać się serdecznie do tej, niech spiesz się do Kina „LEW” OSSA OSWAŁDA gdzie królowa humoru w swej towej sławy komedji wywołuje salwy śmiechu. — „W NOC POŚLUBNĄ”

## OD WYDAWNICTWA.

Wskutek podrożenia kosztów druku i robocizny zniewoleni jesteśmy wspólnie z innymi pismami podwyższyć

**z dniem 1. lutego**

cenę pojedynczego egzemplarza na

**250.000 Marek**

Od dnia 1. lutego wynosi prenumerata miesięczna:

miejscowa bez dostawy . . . . .	Mkp. 7.100.000
miejscowa z dostawą i zamiejscowa . . . . .	Mkp. 7.500.000
zagraniczna . . . . .	Mkp. 12.000.000

z zastrzeżeniem do laty na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza.

P. T. Czytelników prosimy o wpłacenie najdalej do 5. lutego prenumeraty za miesiąc luty w powyżej podanej kwocie wraz z ewentualnymi zaległościami a to tem pewniej, ileż dnia 5. lutego w trzymamy bezwarunkowo dostawę pisma wszystkim P. T. i renumeratorem z prenumeratą zalegającym.

Czeków P. K. O. nie wyyłamy.

Wydawnictwo „Gazety Porannej”.

## ODSZKODOWANIE ZA NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.

(Telefoniem od naszego koresp.)

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji ochrony pracy przedłożono projekt ustawy w przedmiocie odszkodowania osób dotkniętych skutkiem nieszczęśliwych wypadków w b. dzielnicy rosyjskiej lub na wychodźstwie w Rosji. Przyjęto następujące ogólne zasady w projekcie: 1) przyznać jednorazowe dodatki wyrównawcze do rent na czas od 1. stycznia 1919 r., 2) dodatki te obliczyć na podstawie wskaźnika wzrostu kosztów utrzymania, 3) fundusze na pokrycie wynikłych stąd wydatków zebrać na podstawie repartycji, do której pociągnięte będą zakłady zatrudniające co najmniej 20 osób lub zakłady posiadające motory, a zatrudniające 5 osób.

## ROZZUCHWALENIE GDAŃSKA WZRASTA.

(M.) Dekret komisarza Ligi Narodów o usunięciu Gdańska od zagranicznej paszportowej kontroli polskiej, wpłynął natychmiast na niezwykłe potęgowanie gdańskich aspiracji do kompletnej suwerenności. Jak informuje „Danziger Zeitung” senat w Gdańsku postanowił również za wszelką cenę doprowadzić do zupełnie niekontrolowanego tranzytu między Gdańskiem a rzeszą niemiecką na wszystkich liniach kołniewieckich na wszystkich liniach kolejowych. W ten sposób Gdańsk pragnie ominąć kontrolę polską.

## REORGANIZACJA KONSERWATYSTÓW.

Londyn. (Tel. wł. GP.) Stronnictwo konserwatywne przystępuje do wewnętrznej reorganizacji partji. W niedalekiej przyszłości zwołany będzie walny meeting stronnictwa w celu omówienia kierunku przyszłej polityki. Wstępne narady zapowiedziane są w przeddzień wznowienia prac parlamentu.

## Przeirzane tranzakcje, tajne magazyny i t. d.

Lwów, 31. stycznia.

(h.) Władze skarbowe w asystencji wyw. Słwskiego przeprowadziły wczoraj rewizję u niejakiego Judy Alweilla, właściciela realności przy ul. Miłkowskiej 7, u którego znaleziono księgę, wykazującą prowadzenie wielu interesów na wielką skalę, a nie mających wcale związku z właścicielstwem zadaniem firmy. Na prowadzenie tych interesów Alweill nie miał patentu, przez co działał na szkodę Skarbu Państwa. Ponadto znaleziono u niego rozmaite zapiski handlowe i rachunki nieostemplowane, które zakwestionowano.

W końcu stwierdzono, że Alweill do spółki z niejakim Adlerem trafikantem z ul. Akademickiej posiada dwa wagony przy ul. Ormiańskiej i Miłkowskiego, w których przechowuje rozmaite towary. Oba powyższe magazyny opieczętowano.

## CIĄNIENIE IV I V KLASY 8-EJ POLSKIEJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

(AW.) Gen. Dyrekcja Loterii Państwowej ogłasza, że ciągnięcia IV i V klasy 8-miej. Polskiej loterii klasowej odbędą się publicznie: 1) ciągnięcie IV klasy w dniach: 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28 i 29 lutego dalej 1, 3 i 6 marca 1924 o g. 8 m. 30 w Warszawie przy ul. Nowy Świat 70 wobec Komisji rządowej pod kontrolą dwu obywateli miasta.

Wylączny skład słynnej fabryki posiada tylko  
**= Bucików = F. L. POPPER Gabryel Stark**  
 męskich i damskich Lwów, pl. Marjański 11.

## Z DNIA.

## TAKA SOBIE DUMKA

Stoi jawor wedle drogi,  
 Nóżką sobie grzebie.  
 Czemu spadasz mój dolarze?  
 Ja się pytam ciebie.  
 Czy ty jesteś taki głupi,  
 Czy ty figle broisz? —  
 Na „szluss” grałem ja „piętnaście”,  
 A ty „dziewięć” stoiż. (bis)

Dobrze radził Aron stary,  
 Bym gry nie zaczynał,  
 Bo giełdciarzom ciągle grozi  
 Plajta lub kryminal.  
 Przez tę „baisse” pół miljarda  
 Jakbym rzucił w śmiecie —  
 Kto nie słucha ojca, matki,  
 Temu źle na świecie. (bis)

Nemo.

## Dziecko zakopala w stajni.

(z korespondenta „Gaz. Por.”).

Stanisławów, 1. lutego.

Posterunek P. P. w Jezupolu wpadł na trop zbrodni dzieciobójstwa, jakiej dopuściła się Jewdocha Worobczak, wdowa, lat 40, matka dorosłych dzieci. Worobczak owiana falą, powtórnej młodości, zapomniała się z jakimś parobkiem, a gdy owoc tego zapomnienia w postaci dziecięcia płci męskiej przyszedł na świat, odmówiła niemożliu wszelkiej pomocy, skazując je tem samem na śmierć. Zwłoki zakopala w stajni, policja jednak w czasie przeprowadzania dochodzeń znalazła je i pochowała na cmentarzu gminnym. Wyrodna matka tłumaczy się, że mając już dorosłe dzieci nie mogła przeżyć takiej hanby i to popchnęło ją do zbrodni. Sprawę oddano sądowi powiatowemu w Haliczu.

## Znaczna niżka cen zboża i mąki.

ZBOŻE POTANIAŁO O 25 PROC. — I MAKA POTANIAŁA. —  
 W ŚLAD ZA TEM PÓJDZIE NIŻKA CEN CHLEBA. — NADZIEJA  
 SPADKU CEN WSZYSTKICH PRODUKTÓW.

Lwów, 1. lutego.

(H.) Notujemy dziś fakt **bardzo pocieszający: cena zboża spadła w stosunku do ceny w dniach ostatnich o blisko 25 proc.** W związku z tem spadła też **cena mąki**, nie tak jednakże znacznie, gdyż na cenę mąki oprócz ceny zboża wpływają też rosnące jeszcze dotychczas ceny węgla i robocizny. **Zniżka ceny zboża spowoduje jednak w każdym razie poważną niżkę ceny chleba**, a wobec tego, że — jak dotychczas — od ceny chleba zależała też w znacznej mierze drożyzna w ogólności, spodziewać się można obecnie **ogólnej niżki cen środków żywności i innych produktów.**

Co do przyczyn spadku ceny zboża udzielił nam p. Celestyn Frenkel, współwłaściciel jednej z największych firm zbożowych „Braunstein i Frenkel” następujących wyjaśnień: „Na zupełnie **nieuzasadniony wzrost ceny zboża w ostatnich czasach** wpłynęły głównie następujące okoliczności: **Częste publiczne oświadczenia czynników oficjalnych**, że zboże jest właściwie ciągle jeszcze tanie, oświadczenie, zachęcające

z natury rzeczy do podwyższenia ceny produktów rolnych, dalej **perspektywa legalnego wywozu zboża zagranicę i wreszcie wyżka dolara.** W ostatnich dniach **wszystkie te przyczyny nagle znikły.**

Pod wpływem narzekania ludności zaczął rząd pilnie badać ceny produktów rolnych, wielu młynarzy zakupiło zboże zagraniczne, zaczęły mnożyć się transakcje zbożowe z Pomorzem, napływały oferty na tańsze zboże z Gdańska, **rozwiąły się tedy nadzieje sprzedania zboża zagranicą za wyższą cenę.** A gdy równocześnie i kurs dolara się obniżył upadły wszelkie podstawy spekulacji na wyższe ceny zboża i nastąpił tak **bardzo oczekiwany spadek cen produktów rolnych.**

Szerokie masy ludności, nie interesujące się może przyczynami drożyzny, **przyjmą jednakże z ogromnym zadowoleniem niżkę ceny zboża i spodziewane już w czasach najbliższych** niżenie ceny chleba, widząc w tem **zapowiedź rychłej zmiany na lepsze stosunków gospodarczych w ogólności.**

## Rozporządzenie o ustawie emerytalnej

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Powtarzają się coraz częściej utyskiwania na rząd z powodu nięogłoszenia **rozporządzeń wykonawczych o ustawie emerytalnej.** Korespondent nasz zasięgnął informacji w kołach źródłowych, skąd otrzymał wiadomość, że **ogłoszenie rozporządzenia wykonawczego** znajduje się w związku z uchwaloną

przez Sejm **nowelą do ustawy emerytalnej.** Ta nowela znajduje się obecnie w komisji sejmowej i niebawem załatwiona będzie przez plenum Sejmu, tak, że w **połowie lutego rozporządzenie wykonawcze** ukaże się już w dzienniku ustaw. **Należy dodać, że nowela ta poprawi znacznie byt urzędników.**

## JULJUSZ CLARETIE.

## Morderca z ciekawości.

(z francuskiego.)

(Ciąg dalszy).

— Zbrodniarze mogli więc najspokojniej w świecie wyjść sobie tylnymi drzwiami sklepu! Dziwne — nie do pojęcia! Jest więc możliwe, by w naszym stuleciu i wśród cywilizacji tak dumnej ze swych zdobyczy, mordowano w centrum miasta starą, bezbronną kobietę?... I ani dzwonek alarmowy, ni telefon — nie ostrzegły przechodniów, że tam — o dwa kroki — pomocy potrzeba?

— Dziwne, powtarzam. Nie do uwierzenia! Przyznam się, drogi mistrzu, że nasuwały mi się na myśl ironiczne uwagi na temat tej sławionej cywilizacji i marnych — zaprawde — jej zdobyczy, skoro nie potrafiła znieść dotąd z powierzchni ziemi dzikości, okrucieństwa, chciwości, kradzieży i zbrodni — okiełznać instynkta rozjuszonego zwierzęcia ludzkiego. Nie, w głowie mi się pojąć nie mogło, by był możliwym

fakt, że ta kobieta pada obezwładniona pchnięciami noża, a dzieje się to w biały dzień, w centrum Paryża, o parę kroków od Giełdy i bulwarów...

— I oto, doktorze, w tysiącnych komórkach i zwojach mego mózgu jedna, jedyna, zaległa myśl męcząca i jedno pytanie: **jakto możliwe, żeby zbrodniarze doprowadzili niecne swe dzieło do tego punktu, jak to podaje tekst i rycina Daily Graphic, bez zwrócenia na siebie uwagi z zewnątrz, bez intrwencji kogoś i przechodzących mimo? Jak?...**

— Owo „jak”? — opętało mnie dosłownie. Byłem wprost pod hypnozą rysunku z Graphic'u i pod hypnozą tego dziwnego problemu, który przystąpił mi sobą wszelkie inne problemy chwili, narzucając mi się uparcie i tak natarczywie, że zanim mój umysł skryształizował zdolną świadome postanowienie wybrania się mego na miejsce zbrodni, machinalnie, odruchowo, siłą impulsu, którego przy najlepszej mej woli nie umiałbym wytłumaczyć, znalazłem się przedwczoraj rano w Charing-Cros, żądając u kraty okna stacyjnego biletu do Paryża.

— „Żądałem” mówię — gdy zdało mi się raczej, że ze mnie ktoś inny przemawia, ktoś, kto ma całą opanował istotę; wola, co moją o władnęła wola, zabiera głos, działa i rządzi w moim imieniu... I byłem już na statku, a jeszcze nie zadałem sobie pytania: **skąd się tu wziąłeś? Dlaczego dziś właśnie jedziesz do Paryża? Dlaczego dziś, nie wczoraj?...**

— Ach, Boże! dlaczego?... Dlatego, że tak być musiało. Wiesz pan tak samo, jak i ja, doktorze, iż dokonywa się tego, czy tamtego, spełnia jedno lub drugie, nie wiedząc, dlaczego właściwie: **robi się, bo tak być musi — i koniec.**

— Otóż wieczorem dnia tego byłem już w Paryżu: **zajechałem do hotelu Nassau przy bulwarze des Italiens, blisko więc miejsca zbrodni.** Mogłbym być natychmiast po przybyciu wyjść na bulwary, żeby przypatrzeć się sklepowi, porównać go z podobizną, podaną przez Daily Graphic. Wyciąłem ją wszak z dziennika i noszę zawsze przy sobie. **Ale nie chciałem zrobić tego, nie chciałem przy świetle lamp oglądać miejsca, w którym zbrodnia**

## Z TEATRU.

„Ziemia nieludzka”, sztuka w 3 aktach Franciszka de Curel'a, odegrana 30. stycznia 1924.

Lwów, 1. lutego.

Ziemia nieludzka — to Alzacja, leżąca pod pruskim obuchem. Ludność jej wzdycha do Francji, musi jednak znosić z zaciśniętymi zębami przemoc obcą. Dla nas to nie nowość, nowym nie jest również gorący patriotyzm chłopki-Alzacki, Kobietom polskim, ofiarnym do zapamiętania się, on nie imponuje. Odpada więc jeden, ideowy motyw wystawienia na scenie lwowskiej sztuki Curel'a. Dla Francuzów była ona obrazkiem sympatycznym i rozrzewniającym; nas zmęczyła i znudziła, na to nie ma dwu zdań. **Pocóż tedy ją wystawiono, po co zużyto tylu starań i pracy? Może dla popisowych ról? I to nie.** Obsadza ich usuwała się z pod wszelkiej krytyki.

P. Halina Biłńska-Czarnowska nie posiada „oczu księżniczki Fatmy”, to napisaliśmy bez ostrożeń dawniej. **Równie otwarcie stwierdziliśmy, iż była zupełnie nieodpowiednią w roli „siostrzenicy cesarza Wilhelma”.** I jeszcze jedno: **Nie szafujmy tak hojnie kosmami kwiatów, gdy nie posiadamy pewności, że wręczeniu ich artystce towarzyszyć będzie huragan oklasków na widowni.**

P. Żytecki, artysta utalentowany, zawiódł w roli szpiega francuskiego. **Akcentów na prawdę uczuciowych on nie wydobydzie z siebie.** Dobrą była p. Mira Wiland w roli starej chłopki-Alzacki, nie mogło to jednak uchronić sztuki przed kompromitującym upadkiem.

Po „Nocy listopadowej”, „Dantonie”, „Dzwonku alarmowym”, nawet po „Pokojowce” — **eksparyment środowy był zupełnie zbyteczny.** Zastępca.

spełnioną została w jasnym świetle dnia. **Postanowiłem, a raczej postanowiło za mnie owo coś, które mną kierowało, wyczekać skrupulatnie godziny, autentycznej godziny zbrodni: 10-tą rano podawał Graphic, a więc nazajutrz rano o 10-tej.**

— Dowiem się o 10-tej — przekonam. **Drepczący mnie od szeregu dni zapytania ustąpi z mózgu precz — i będę wiedział wreszcie. Ach, wreszcie!...** Bo życie — to jeden kompleks i jeden szereg nieprzerwanych pytań i problemów, które się domagają odpowiedzi. **W tem rzecz, by znaleźć sposób ich rozwiązania.**

— Więc powłóczywszy się jeszcze z wieczora nieco po bulwarach i odczytawszy raz jeszcze tekst, wraz z ilustracją wycięty z „Graphic'u”, **usnąłem łatwo tym razem snem spokojnym, głębokim, co u mnie rzadką nad wyraz jest rzeczą.** **Bo trzeba panu wiedzieć, doktorze, że zwykłem usypiać dopiero po dawce weronelu albo innego środka nasennego. Tej nocy spałem — jak młody bóg.**

(C. d. n.).

## Z MOJEJ GALERJI.

## Cierpienia człowieka delikatnego.

Lwów, 1. lutego.

Mój dobry dawny znajomy p. Z. jest człowiekiem niezwykłe delikatnym, co nie jest zaletą, zbyt uciążliwą życie, dokniemu nią osobnikowi. Nie umie nikomu niczego odmówić, ból mu sprawia sama myśl o wyrządzeniu komuś przykrości.

Pomieważ jest dobrze sytuowany, kawaler bez obowiązków rodzinnych, rzecz prosta, że ma licznych przyjaciół, którzy często niezbyt delikatnie wykorzystują jego delikatność. Pożyczki na „wieczne nie oddanie“ są na porządku dziennym, zwiastują, że delikatny wierzyciel dałby sobie raczej język uciąć, niżby się miał upomnieć o swoją wierzycelność.

P. Z. jest nadto wzorem punktualności i niewolnikiem swoich przyzwyczajęć.

Do nich, o ile wiem, należało, by o godz. 10-tej wieczorem być już w łóżeczku.

Niedawno spotykam na ulicy p. Z. Ma wygląd zmizerowany, nie-szczęśliwy.

— Co panu takiego? — pytam.

— Ach, pani, jestem w bardzo przykrych sytuacjach. Niedosć, że nie mogę się pokazać na ulicy, by nie spotkać którego z moich dłużników, co mogą brać za umyślnie wchodzenie im w drogę, dla przypomnienia się z moją pretensją, to teraz nawet w domu utrzymać się nie mogę...

— ???

— Ano, bo widzi pani... przekonałem się, że moja kucharka okrada mnie najbezwstydniej na koszykowem...

— I teraz wstydzę się jej w oczy popatrzeć, żeby się nie domyśliła z mojej miny, że wiem o wszystkim. Obiad każe sobie zatem zostawiać w rurze i wracam dopiero około 4-tej do domu, gdy wiem, że idzie na wizytę do sąsiadek, a obiad zostawi mi w rurze... wieczór zaś... Tak — tu westchnął głęboko — z wieczorem jest najgorzej... Muszę do północy przesiadywać w jakiejś knajpie, żeby być pewnym, że położyła się już spać i że bez widzenia z nią i wszelkich eksplikacji uda mi się wśliznąć do mojej sypialni!...

J. Peleńska.

## Brat zabił brata, bo przegrał proces.

Paryż, w styczniu.

(j. p.) W Bourges dwóch braci przyrodnych prowadziło ze sobą proces z powodu dość błahej przyczyny. Po wydaniu wyroku ten, który przegrał, zapalał taką zemstą do szczęśliwego zwycięzcy, że uzbroiwszy się w strzelbę poszedł do domostwa brata, a zastawszy go przy naprawianiu dachu, wystrzelił do niego dwa razy. Zraniony runął z wysokości na ziemię a do trzech dniach wskutek obrażeń

## Otrul się pod cudzym nazwiskiem.

Warszawa, 1. lutego.

W znanej sprawie otrucia się kokainą pewnego młodzieńca w hotelu Simonsa, okazało się, że Hoffman żyje, natomiast niejaki Józef Zaremba, pracownik pocztowy, przywłaszczył sobie dokumenta Hoffmana. On to był owym otrutym kokainistą.

## NA RĄTY

## Towary bławatne

sukienne i płócienne na bardzo korzystnych warunkach  
udziela firma „KOLUBIN“ ul. Sobieskiego 8.

## Pośrednik małżeństw i grafolog-patriota.

WIELKI PROCES OSZUKAŃCZEGO „NAUCZYCIELA PRYWATNEGO“.—URZĄDZAŁ SCHADZKI „MATRYMONIALNE“, BO CHCIAŁ PAŃSTWU PRZYSPOZYĆ OBYWATELI.

Wiedeń, 30. stycznia.

(h) W sądzie powiatowym we Wiedniu toczy się obecnie ciekawa rozprawa: Fryderyk Haft, 61-letni nauczyciel prywatny oskarżony jest o to, że pod pozorem pośredniczenia przy zawieraniu małżeństw, wyłudzał od rozmaitych osób obowiązków znaczne kwoty, dochodzące do 300 tys. kor. austr. Haft czytał pilnie w gazetach codziennych ogłoszenia osób, mających ochotę wstąpienia w związek małżeński, zapraszał je listownie do swego biura i ofiarował swe pośrednictwo, pobierając z góry znaczne zaliczki. I tak za każdy list liczył Haft 10 tys. kor., za urządzenie schadzki 100 tys. kor., żądając zawsze zapłaty z góry należności za kilka

listów, a względnie kilka schadzek. Przy schadzkach tych był często-kroć osobiście/obecny, starając się przy tej sposobności wyrównać pewne różnice zdań swoich klientów i zregulować kwestje materialne. W łączności z tem swoim zarobkowaniem, rozwinął też działalność jako grafolog, wydając orzeczenia, czy osoby, mające zamiar się pobrać, odpowiadają sobie pod względem charakteru. Haft broni się tem, że cała jego działalność miała podkład filantropijny, a zmierzala do kojarzenia jak najwięcej małżeństw w interesie państwa. Sąd powołał kilkaset świadków, a sprawa przybiera we Wiedniu charakter coraz bardziej sensacyjny.

## Amerykańskie skandale naftowe.

Waszyngton, 31. stycznia.

Afera byłego ministra spraw wewn. Falla zatacza coraz szersze kręgi i przybiera rozmiary przesilenia rządowego. Senator Walsh zażądał unieważnienia sprzedaży państwowych terenów naftowych, przy których pośredniczył Fall. Oświadczył on na posiedzeniu senatu, że jeżeli amerykański minister marynarki Denby, który również podpisał zakwestjonowaną umowę, do poniedziałku dobrowolnie nie ustąpi, wówczas wniesie on w senacie wniosek, wzywający go do dymisji. Oczekują, że prezydent Coolid-

ge w ciągu tego tygodnia jeszcze unieważni umowy, zawarte z grupą Sinclair Dohney. Sądzą, że będzie wdrożone także śledztwo sądowe o oszustwo. Opinia publiczna przyjęła z zadowoleniem wiadomość, że Coolidge zamierza postąpić w danej sprawie z całą bezwzględnością. W prasie omawiany jest również los koncesji naftowych Sinclair z Persją, albowiem w sytuacji, jaka obecnie powstała, Sinclair nie zdola uzyskać dla Persji pożyczki dolarowej, od której zależna jest koncesja.

## Mur głową nie przebije, kto zadną wódki pije.

Warszawa, 1. lutego.

Wczoraj w nocy posterunkowy na ul. Nowo-Miejskiej zauważył trzech stojących na chodniku mężczyzn. Jeden z nich ociekający krwią z głowy, tłukł nią z całej siły o mur. Pozostali uśmiechali się z zadowoleniem. Na widok policjanta dwaj ostatni uciekli, szaleńca zaś, tłukącego bez przerwy głową o mur policjant odciągnął i odprowadził do komisariatu. Wezwany lekarz opatrzył ranionego, którym okazał się Zygmunt Kalinowski, cukiernik.

Policja kolegów jego wkrótce przyprowadziła do komisariatu. Byli to wyrobnicy, mocno pijani. Okazało się, że ta trójka była na libacji w jednej z restauracji. Gdy wszyscy byli już pod „dobrą datą“, wtedy Kalinowski założył się z kolegami o pewną sumę pieniędzy, że głowa swoją przebije mur pierwszej lepszej kamienicy. W toku dochodzeń stwierdzono również, że zatrzymany Wyszowski był poszukiwany przez Sąd pokoju II. okręgu.

**KLUPY** (fity) wszelkich rodzajów — **NUMERATORY** oryginalne Göhlera oraz części składowe do tychże — **TAŚMY** parciane i stalowe oraz wkładki do tychże — **METRY** wszelkich rodzajów — **SZUBLERY** do drzewa — **KLUPKI** do kopalniaków stalowe i drewniane — **RYSZPAKI** — **CECHÓWKI** — **KSIĄŻKI KUBICZNE** wszelkich systemów — **KREDE** do drzewa polecają:

**LEON APPEL i Ska** Lwów, Legionów 1. 1.

Tel. 458. — Adres telegr.: „OPTYKA, Lwów“.

Gen. Zastępcy Wilhelm Göhlers Witwe, Freiberg, Saksonia.  
Jedynie Fabryki Numeratorów i Klup do drzewa.



KONCERT STANISŁAWY SZYMANOWSKIEJ I DRA EDWARDA STEINBERGERA.

(na dochód budowy gimnazjum w Brzuchowicach).

Dzięki staraniom Komitetu budowy gimnazjum w Brzuchowicach a w pierwszej linii dzięki nieustrudzonemu zabiegom sekretarza Komitetu prof. Budzanowskiego, który z wytrwałem poświęceniem i inicjatywą nie ponija żadnej sposobności dla pozyskania funduszy na ten piękny cel stworzenia dla młodzieży naszej Zakładu naukowego na wzór zagranicy, zdala od niezdrowych warunków wielkiego miasta, odbył się w ubiegłą niedzielę w południe w sali Towarz. muzycznego na dochód budowy tego gimnazjum koncert p. Stanisławy Korwin Szymanowskiej i dra Edwarda Steinbergera.

Znakomita artystka, która w ostatnich tygodniach zachwyca swym przedziwnym śpiewem cały muzyczny Lwów, była i tym razem w doskonałej dyspozycji a godnym jej partnerem okazał się zaszczytnie znany pianista dr. Edward Steinberger, który prócz akompaniamentu, odegrał kilka utworów solowych Marxa, Regera i Chopina i pomimo nieprzyjemnego incydentu z instrumentem zdołał okazać swoją niezwykłą brawurę i technikę, jakoteż odczucie charakteru utworów.

Zbytecznym byłoby rozszerzać się nad zaletami przepięknego głosu p. Szymanowskiej, którą artystka włada jak posłusznym instrumentem, nad niezrównaną barwą i pełnią tych srebrnych tonów, gdy o ten pisano już tyle w prasie lwowskiej.

Podkreślić jednak należy niezwykłą umiejętność artystki w układzie programu, co pozwała na jednym koncercie poznać wszechstronność jej środków artystycznych, umiejętność wnikania i przetrzącania się w różne style i epoki. Na program ten złożyła się muzyka francuska, mało u nas znana, a interpretowana przez artystkę z pełną finezją i inwencją: Isouarda „Los de loterii“, Debussy'ego „Noel“, Mozarta „Don Juan“, Mendelszki i Niewadomskiego „Pieśni ludowe“, oddane z prawdziwie polskim temperamentem i czułością oraz Greczalinowa „Sten“ i Rachmanowa „Sreń“ w interpretacji artystki oddające niezgłębioną toni tęsknicy i hołu duszy rosyjskiej.

Rezentuzjadowana publiczność, która szczerze wypełniła salę, nagrodziła koncertantów hucznanemi oklaskami, a już p. Szymanowska nie mogła się wprost wykupić coraz to nowymi nadatkami: od ciągłe na nowo zrywającej się nawalną oklasków.

Pełne uznanie należy się także p. Tuerkowi, który w sposób prawdziwie obywatelski poszedł na rękę komitetowi i przez urządzenie koncertu przyczynił się do pomnożenia funduszy na budowę gimnazjum brzuchowickiego.

J. P.

## NABESŁANE.

**20% NA KARNWAŁ 20% TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!**  
Lakiery, Bielizna, Rękawiczki, Krawaty, Kapelusze oraz mnóstwo Nowości zagranicznych dla Pań i Panów w „AMERICAN HOUSE“  
Lwów, Kopernika 5.

## FRANK WALORYZACYJNY: na 1. lutego 1,840.000 Mk.



### MIN. ZAMOYSKI WRACA DO ZDROWIA.

PARYŻ. (Tel. wł. G. P.) W stanie zdrowia min. Zamoyskiego nastąpiło polepszenie. Gorączka ustępuje i przewidywana jest możliwość przyjazdu pana ministra do kraju w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

### METODA P. GRABSKIEGO OBDOSI SUKCES.

Warszawa. (Tel. wł. GP.) „Przebieg Wieczorny“ (omawiając zapowiedziane na 4 luty wstrzymanie druku banknotów stwierdza, że przerzucenie ciężarów przesilenia na warstwy pracujące przez warstwy wzbogacone nie udało się. Metoda Grabskiego, polegająca na zwalczeniu drożyzny nie od strony jej przejawów, lecz przez zmuszenie producentów i pośredników do wyzbywania się towarów na pokrycie podatków zapowiada wydane rezultaty.

### „WSZYSTKO DLA SKARBU!“

Warszawa. (Tel. wł. GP.) Prace przy gotowości komitetu organizującego powszechną akcję krajową pod hasłem „Wszystko dla skarbu“ trwają w dalszym ciągu. Termin rozpoczęcia akcji ustalono na 10 lutego. Akcja obejmie najpierw stolicę, następnie przetrząść się będzie stopniowo na cały kraj.

### SENAT O ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ ROBOTNIKÓW WE LWOWIE.

(Telefoniem od naszego korespondenta)  
Warszawa, 31 stycznia.  
(M.) Na wczorajszym posiedzeniu Senatu przyjęto ustawę o rozciągnięciu na b. Kongresówkę ustaw o ubezpieczeniu robotników — wraz z rozstrzygnięciami komisji, której m. t. wzywa Rząd, aby do 6 miesięcy przedłożył projekt jednolity dla całej Rzpltej ubezpieczenia wszystkich pracowników na wypadek kalectwa, oraz aby przeprowadził reorganizację Zakładu ubezpieczeniowego we Lwowie, celem osiągnięcia znaczniejszych oszczędności w kosztach administracyjnych tego Zakładu.

Następne posiedzenie Senatu 13 lutego.

### PRACA NOCNA KOBIET I DZIECI.

Warszawa. (Tel. wł. GP.) Komisja ochrony pracy przyjęła w trzecim czytaniu ustawy o pracy nocnej kobiet i dzieci. Ustawa ma obowiązywać na całym obszarze Rzpltej.

### PRAWA CZYNSZOWNIKÓW.

Warszawa. (Tel. wł. GP.) Sejmowa komisja rolno przyjął art. 13. 20 — 22 projektu ustawy o uwłaszczeniu czynszowników dotyczącej likwidacji prawa serwitutowego zabezpieczeń czynowników od eksmisji oraz zabezpieczenia praw właścicieli.

### PORT WYDZIERŻAWIONY ZA 1 LIRA

Rzym. (Tel. wł. GP.) Art. 3 układu włosko-jugosłowiańskiego postanawia między innymi, że Włochy oddają w dzierżawę Jugosławii na lat 50 basen i magazyny w wielkim porcie w Rjece, za opłatą dzierżawną 1 złotego lira rocznie.

### NOWE OMDLENIE VENIZEŁOSA.

Wiedeń. (Tel. wł. GP.) „N. Fr. Presse“ z Aten: Venizelos doznał wczoraj po raz drugi w ciągu miesiąca ataku lekkiego omdlenia. Lekarze oświadczają, że chodzi tu o nerwicę serca. Venizelos był wczoraj podniecony starciem z posem Papanastasiem, który w parlamencie wystąpił gwałtownie przeciwko zniesieniu zakazu wydawania dzienników rojalistycznych. Parlament wyraził Venizelosowi votum zaufania, uchwalać zniesienie wspomnianego zakazu.

## Zacięta walka o następstwo po Leninie.

Wiedeń. (Tel. wł. G. P.) „Wr. Allg. Ztg.“ z Berlina. W kołach sowieckich słychać, że walka o następstwo po Leninie wre za kulisami gwałtowniej niżby to można przypuszczać. Oprócz dotychczas wymienionych kandydatów wylo-

niła się ostatnio kandydatura Cziczerina, za którą oświadcza się przedewszystkiem dyplomacja sowiecka, która się spodziewa, że przez powołanie Cziczerina wznowi się sytuacja zagraniczna Rosji.

## Rola Lenina w polityce sowieków.

Moskwa. (Tel. wł. GP.) Cziczerina drukuje w „Izwestjach“ artykuł p. t.: „Lenin i polityka zagraniczna“, stwierdzając, że Lenin brał najwyższy udział w polityce zagranicznej i wszystkie ważniejsze posunięcia wychodziły z jego inicjatywy. Przykładem są rokowania z Helfferichem o wspólną akcję niemiecko-sowiecką. Lenin był autorem planu zaciągnięcia do Rosji kapitałów zagranicznych przez udzielenie koncesji. W chwili zgnięcia Niemiec dążył Lenin

do zaoferowania pomocy proletariatu niemieckiemu, celem ułatwienia mu prowadzenia wojny narodowej przeciwko cudzoziemskemu imperjalizmowi. Rząd niemiecki poszedł jednak po innej linii. Lenin pierwszy zgodził się na uznanie republik bałtyckich. W czasie rokowań ryskich nastąpiło na podpisanie traktatu w formie obecnie przyjętej. Natomiast od r. 1921 mniej już interesował się polityką zagraniczną.

## Komorne będąc zwaloryzowane.

KOMORNE WEDŁUG FRANKA WALORYZACYJNEGO. — STAWKI PROCENTOWE OD 1. MAJA. — REDAKCJE TRAKTOWANE JAKO MIESZKANIA PRYWATNE. — WOLNOŚĆ UMÓW CO DO MIESZKAŃ WIĘKSZYCH.

Warszawa, 31 stycznia.  
(M.) Sejmowa komisja prawnicza załatwiła kwestię wysokości stawek komornych. Mianowicie ustalono kurs walut przedwojennych 100 koron austr. 105 franków zł. Aż do wprowadzenia złotego jako wyłącznego środka płatniczego, komorne będzie obliczane według kursu franka złotego waloryzacyjnego. Komorne ma być płacone w ratach miesięcznych o ile tego zażąda lokator.

Od podstawowego komornego (z czerwca 1914) płaci się 5%, od mieszkań jednopokojowych i 1 pokoju z kuchnią, 10% od mieszkań 2—3 pokojowych, 15% 4—6 pokoi i od sklepów i innych mieszkań przemysłowych i handlowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym przedwojennym nie przekroczyło 1.500 koron, 20% od mieszkań 7-pokojowych, 25% od sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych przy czynszu przedwojennym przekraczającym 500 rubli, 50% dla budynków fabrycznych.

Skarb państwa poddano ogólnym przepisom ustawy co do wysokości komornego, a więc odrzucono wnioski o skarb państwa za wynajęte przez siebie lokale płacił 100% przedwojennego czynszu. Tak uchwalone stawki procentowe mają obowiązywać od 1 kwietnia 1924 i mają wzrastać od 1. lipca 1924 kwartalnie o 4% podstawowego komornego. Od dnia 1. stycznia 1925 wzrosł ten będzie wynosił co kwartału 6%.

Oprócz tego obciążać będą lokatorów świadczenia dodatkowe w myśl dotychczasowych zasad. Lokale, zajęte przez redakcje i administracje czasopism, mają być traktowane jak lokale mieszkalne, a nie przemysłowe. Uchwalono także art. 3, dopuszczający też możliwość pomieszczenia do 4 pokoi łącznie.

## Nowy zarząd miasta w Stanisławowie.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów w styczniu.  
(st) Po śmierci śp. Prezesa Theodorowicza odczuwaliśmy braki ręki kierującej miastem przez nadbyt długi czas. Wprawdzie funkcje zastępcze sprawował niezwykle gorliwie p. Dąbrowski, osiągając bardzo dodatnie efekty swej pracy, jednakowoż były rzeczy, które mógł załatwić tylko nowy Zarząd Miasta, a z tym najważniejszą: ustalenie budżetu na rok 1924 Wreszcie 12. bm. dotychczasowi członkowie Zarządu gminnego zostali zwolnieni z obowiązków przez Województwo Stanisławowskie, które w porozumieniu się z Tymcz. Wydziałem Samorządowym we Lwowie, powołało nowy Tymcz. Zarząd gminny, w skład którego weszli: Wacław Chowaniec, kierownik T. Z. M., Włodz. Dąbrowski, Dr. Teodor Seidler, Dr. Eljasz Fischler, Dr. Michał Ferensiewicz, Franciszek Leszczyński i Izak Hafter, jako asesory, z których dwaj pierwsi mają zastępować kierownika

Zarządu. Dalej Karol Gałkowski, Roman Jasielski, Ks. Franciszek Komusiewicz, Romuald Jurkiewicz, Stanisław Kochański, Tomasz Chodorowicz, Dr. Leszek Cyga, Władysław Krowicki, Karol Macura, Michał Dziekoński, Wacław Furmaniewicz, Karol Firski, Juliusz Saiwach, Leon Złobrowski, Jan Lorfing, Ks. Dr. Jakób Medvecki, Stanisław Rubeżyk, Seweryn Świątkiewicz, Dr. Józef Mosler, Dr. Karol Halpern, Nisig Chaim Grifci, Izak Eigenfeld, Adolf Horowitz, Izrael Klein, Mojżesz Schragor, Dr. Aleksander Jonas, Dr. Rubin Jonas, Dr. Jakób Laufer i Maurycy Haubenstock, jako członkowie Zarządu.

Jak widać z powyższych nazwisk, skład Zarządu jest możliwie najlepszy, można więc przypuszczać, że rozwój Stanisławowa podąży teraz szybko naprzód, osiągając szczytne wyniki. Pierwsze posiedzenie odbędzie się w bieżącym tygodniu.

## Plaga złodziejska w willach podkarpackich.

„JESIENNY SEZON“ WŁAMYWACZY. — LEON TUŃSKI CHCIAŁ OPRÓŻNIC WILLE KRAKOWSKIEGO CUKIERNIKA. — DOBRE I 30 KIŁO JABŁEK. — CZTERECH „PRZEDSIĘBIORCÓW“ POD KLUCZEM W DELATYNIE.

Stanisławów, 31. stycznia.  
Tak gwarne i uroczne w lecie letniska Podkarpacia, jak Jaromecz, Mikuliczyn, Worochta pustoszą jesienią całąkoniem, a wille, starowiące własność prywatną, zdane są na łaskę Opatrzności. Przewrotni właściciele wywożą wprawdzie ze sobą bieliznę, pościel i naczynia, kuchenne, przeważnie jednak zmu-

szeni są pozostawić cięższe i większe przedmioty, jak meble, sienniki itp. Biada temu bowiem, kto nie wywiezie wszystkiego co się tylko da, gdyż złodzieje, niepokojeni po miastach orzeczonych na „sezon“ zimowy do letnisk, okradają wille ze wszystkiego, co przedstawia jakąkolwiek wartość. Niedawno dozorca willi „Orażyna“

w Jaromeczu stanowiąca własność państwa Noworolskich z Krakowa ujął na gorącym uczynku kradzieżcę Leona Tuńskiego, rozpiska dziennego w chwili, gdy z całym tłumem bielizny zamierzał opuścić wille. Oddany w ręce policji zeznał, że jest członkiem całej szajki złodziejskiej, składającej się z 4 osób, która włamała się do willi m. i. do willi „Gizella“ i do willi dra Stencla. Z tej ostatniej niczego nie skradli, gdyż zastali ją kompletnie próżną. z willi „Gizella“ zebrali 30 kg. jabłek, najwięcej jednak połów oblicywali sobie w willi „Orażyna“, gdzie znaleźli wielką ilość bielizny i garderoby, maszynę do szycia, gramofon itp. Wszystkie to powoli i systematycznie wykradali z zamkniętych szaf i skrzyń, bo w każdej willi były po kilka razy i już mieli łup swój unieść, gdy czujność dozorczy zniweczyła cały plan.

Cała szajka okrętowała się z robotników budowlanych. Przy pomocy dobranych kluczy włamywali się oni do opustoszałych willi. Plan ten, jak się z śledztwa okazało, zakrojony na szereg lat, unicestwiony został na szczęście w samym zarodku i cała czwórka siedzi już obecnie w aresztach sądu pow. w Delatynie. Prócz Tuńskiego są to Mikolaj Gedke lat 29, Stefan Wasilian lat 23 i Stanisław Mierczak lat 20.

## Nowiny z Przemysła.

Przemysł w styczniu.

(d.) Kłopoty podatkowe. Znaczna część społeczeństwa a przedewszystkiem przemysłowcy i kupcy mają obecnie wiele kłopotów ze sprawami podatkowymi, tembardziej, że większość nie zna obowiązujących przepisów. W ratuszu panuje od kilku dni natłok, gdyż płatnicy chcieliby w terminie złożyć zeznania w sprawie podatku majątkowego. Wszędzie panuje chaos i zamieszanie.

Zawsze ten podatek wodociągowy. Mieszkańcy Przemysła otrzymali obecnie nakaz zapłaty podatku wodociągowego w złotych, co dla sfer niezamożnych jest rzeczą nader trudną. Omnia powolna uwzględnić trudne położenie tych, którzy muszą płacić znaczne sumy.

Komisja cennikowa. Od czasu do czasu obraduje w gmachu tut. starostwa Komisja cennikowa złożona z przedstawicieli kupiectwa polskiego i żydowskiego oraz reprezentantów władzy. — Prace tej Komisji jednak są bezskuteczne i stosunki nie zmieniły się wcale. Niektórzy kupcy kalkulują jeszcze ciągle ceny wedle dolara.

Z sali koncertowej. Onegdaj odbył się w sali ratuszowej koncert znanej art.-śpiewaczki p. Ireny Horszowskiej i pianistki p. Janiny Grzywińskiej. Obie artystki darzono aplauzem.

Nowa placówka finansowa. W najbliższym czasie ma powstać w naszym mieście filja lwowskiego Banku Ludowego.

Z karnawału. W sobotę, 11 lutego odbędzie się w salach „Sokoła“ reduta Klubu Sportowego „Poionia“.

### RUMUNJA DOSTAŁA ZAMIAST FRANKÓW — LIRY.

PARYŻ. (Tel. wł. G. P.) „Chicago Tribune“ donosi, że rząd rumuński, który odrzucił pożyczkę z Paryża, ma otrzymać obecnie pożyczkę w wysokości 105 milionów lirów od rządu włoskiego.

### FERDYNAND STARA SIĘ O POWRÓT DO BULGARJI.

Wiedeń. (Tel. wł. GP.) Eks-car bułgarski Ferdynand, który bawi obecnie w Wiedniu zwrócił się z pisemną prośbą do bułgarskiego prezydenta ministrów o udzielenie mu pozwolenia na przyjazd i krótki pobyt w Bułgarii celem uregulowania prywatnych spraw. Rząd bułgarski prawdopodobnie odpowie, że przyjazd ten w chwili obecnej nie jest wskazany.

### ANGLI GROZI STRAJK GÓRNIKÓW.

Lonayn. (Tel. wł. GP.) Zarząd Związku Robotników portowych zawiązał wczoraj władze portowe że 120.000 robotników portowych zamierza w dniu 16 lutego r. b. rozpocząć strajk o ile do tego czasu nie zostaną uwzględnione ich żądania. Grozi także wybuch strajku górników.



Lwów, 31 stycznia

**WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ“ DO P. T. PRENUMERATORÓW!**

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztovej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

**Wybory do Izby handlowej.** Termin wyboru nowego prezydium Izby handlowo-przemysłowej wyznaczony został na dzień 11. lutego. Jak utrzymują poinformowani, wybór dotychczasowego prezesa Leopolda Baczewskiego jest zapewniony. Wiceprezesami zostaną prawdopodobnie wybrani Maksymilian Thom i Bolesław Lewicki.

**Wyroby tytoniowe** od poniedziałku obliczane po kursie 1840, potanieją o 3%.

† **Inżynier Roman Januszkiewicz**, wicedyrektor miejskich zakładów elektr., członek honorowy Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, zmarł po długiej ciężkiej chorobie. Cieszył się w szerokich kręgach naszego miasta ogólną czcią i sympatią, jako człowiek wysokiej prawości, urzędnik uczynny. Zgon jego przedwczesny wywołał też szczerze uczucie żalu.

**Taryfa pocztowa** pozostaje do 15. lutego niezmienną. Na czasokres od 1. lutego do 15. lutego br. włącznie opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne pozostają niezmiennymi. Od 1. lutego br. podwyższoną została granica podawania wartości listów wartościowych i paczek do 200 milionów m.p., jak również dopuszczone zostały przekazy pocztowe i telegraficzne do 200 milionów m.p. i obciążenie pobraniami przesyłek do 200 milionów.

**„Lwów wesoty i smutny“** teka karykatur art. mal. K. Kostynowicza oraz wystawa zbiorowa art. mal. Marij Bianki trwać będzie tylko krótki czas. Te teka karykatur przedstawia szereg znanych osobistości na tle aktualnych stosunków naszego miasta. Zarząd postara się, aby w dniu świątecznym w sobotę i niedzielę lokal Tow. był specjalnie oświetlony.

**Koncert złożony z utworów ludowych**, Polskiego Tow. śpiewackiego „Echo“ z uprzejmym współudziałem W. P. E. Tomaszewskiej-Skórkiowej urzędującej Związek Polskich Burs w Lwowie dnia 3. lutego b. r. w Teatrze Wielkim. Początek o godz. 11½ przedpołud. Bilety w kasie teatralnej.

**Zabawa w Kawiarni Szkockiej.** W niedzielę dnia 3. lutego urzędują Komitet Obywatelski drugi podwiceczorek w Kawiarni Szkockiej na dochód Zakładu Ciemnych. Komitet postarał się o szereg niespodzianek, które uprzyjemnią czas publiczności. W programie pocztą, fanty, konkurs piękności, muzyka itd. Początek o g. 6. Datki dobrowolnie.

**Komitet pomnika śp. Marijana Czerkasa** urzędują zbiorę uliczną w sobotę dnia 2. lutego 1924, celem dalszego zasilenia funduszu na budowę pomnika i apeluje do patriotycznego społeczeństwa, by w dniu tym chętnymi datkami zechciało wesprzeć akcję komitetu. Osoby chcące zająć się zbiorą, zgłaszają się 1. lutego od 4—7 wiecz. i 2. lutego br. od 8 rano do 5 popoł. w lokalu przy ul. Batorego 36 II. p. u p. radcy Philipa. 2. lutego br. o godz. 2 popoł. odbędzie się przemieszenie zwłok śp. Marijana Czerkasa, na miejsce inne w obrębie cmentarza Jarowskiego.

**Wieczór taneczny na budowę Domu Techników.** W sobotę 22. lutego staraniem Tow. Strzeleckiego odbędzie się w sali przy ul. Kurkowej „Wieczór Karnawałowy“ z którego czysty dochód przeznaczono na budowę II. Domu Techników. Zaproszenia i sprzedaż biletów w Komitecie Budowy (ul. Leona Sapiehy 1. 55) między godz. 13 a 14 i u pana Ludwika Rałskiego (sklep sukna naprzeciw katedry).

**Rada Sierca Dzielnicy VI.** m. Lwowa uwzględniając nader trudne mate-

**III. i IV serja TIH-MINH Dziś w APOLLO****Wielki pożar na Zamarstynowie.****SPŁONAŁ DOSZCZĘTNIE WARSTAT STOLARSKI. — SZKODA WYNOSI KILKADZIESIĄT MILJARDÓW.**

Lwów, 31. stycznia.

(h.) Wczoraj nad ranem około g. 5.30, wybuchł z niewiadomej przyczyny ogień w pracowni stolarskiej Tadeusza Kędziora przy ul. Wąskiej 4. w Zamarstynowie. Ogień powstał wewnątrz warsztatu, dzięki zgromadzonemu tam suchemu materiałowi, objął w jednej chwili cały budynek, tak, iż nie było mowy o ratowaniu narzędzi, oraz materiału znajdującego się wewnątrz.

To też przybyła na miejsce pożaru straż ochotnicza z Zamarstynowa oraz w chwilę później tren straży pożarnej ze Lwowa, pod kierownictwem nacz. Szpaczyńskiego, w pierwszej chwili zajął się zabezpieczeniem przed ogniem sąsiadującego z warsztatem domu mieszkalnego, co się w zupełności udało. Następnie zajęto się gaszeniem zgliszcz z warsztatu. Prócz budynku, spłonęły znajdujące się wewnątrz warsztatu narzędzia stolarskie, 5 kompletnych jadalni, jedna sypialnia; wiele innych przedmiotów. Szkada wynosi kilkadziesiąt miliardów marek.

Na miejscu pożaru zjawił się natychmiast komendant posterunku w Zamarstynowie przod. Żołtyński, oraz wyw. III. kom. P. P. Hinke, którzy zajęli się utrzymaniem porządku w czasie akcji ratunkowej, która była niezwykle utrudniona z powodu braku wody w pobliżu

zmarłego. by zechcieli wskazać adres matki w piśmie, skierowanym do Dep. Konsularnego M. s. z. w Warszawie (N. K. 11 a. 906/24).

**Czasowe zwińście agencji pocztowej** w Łężynach. Z dniem 24 bm. zwińście czasowo agencje pocztowa w Łężynach pow. Jasło, a gminie Łężyny przydzielono do urzędu poczt. w Zmigrodzie.

**Zwińście agencji poczt. Przylbice.** Zwija się z dniami 15. lutego agencje pocztowa Przylbice pow. Jaworów a gminy: Przylbice, Bruchnał, Bedychów, Czolymie, Podluby, Muzylowice, Mossburg, Mołoczko, Berdikan, przysiółki: Kalinówka, Rutów, Podluby wielkie i małe, Husaki, Kleindora, Rebie przydziela się do okręgu doręczeń w Jaworowie.

**Uczczenie pamięci Włodz. Tetmajera.** Premier Grabski i marsz. J. Piłsudski objeli wraz z marsz. Ratajem prefektat honorowy nad uroczystościami ku uczczeniu działalności obywatelskiej i artystycznej Włodz. Tetmajera. Uroczystości rozpoczynają się w piątek, 1. lutego b. r. w Krakowie. Czysty dochód z uroczystości przeznaczony jest na ufundowanie sali im. Włodz. Tetmajera w Muzeum Narodowym.

**Kradzież w rzeźni miejskiej.** Dyr. rzeźni miejskiej doniósł policji, że dwu zajętych tam robotników skradło zabitego wczepa węgrowskiego.

**Złodziej dolarowy.** Za kradzież 20 dolarów na szkodę Jakóba Berheila, zam. przy ul. Balonowej 8, aresztowano znanego złodzieja Salomona Weisenhoffer, od którego zdołano odebrać tylko 10 dolarów.

**Aresztowanie młodocianego włóczęgi.** Wczoraj oddano do aresztów policyjnych 16-letniego Stanisława Króla, rzekomo b. muzykanta wojskowego, za włóczęgostwo i nagabywanie instytucji dobroczynnych.

**KOŁOMYJA. BROWARY LWOWSKIE.** List otrzymuję, proszę o odpowiedź, kiedy przyjazd możliwy. Pod adresem: Lwów, posie restante „Leżan“.

**PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNE. ZOŁO-SZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ“.** UL. PODWALE L. 3. I PIETRO. OD GODZ. 9—2 I 3—7. 522

**Spadek w Ameryce.** Po zmarłym w dniu 8. czerwca 1918 r. w Garland w stanie Texas, Janie H. Zybura pozostała pretensja z tytułu ubezpieczenia w wysokości 1.000 dolarów, płatna matce zmarłego Agnieszce Zybura. Min. spraw węg. wyzwa krewnych i znajomych

zmarłego. by zechcieli wskazać adres matki w piśmie, skierowanym do Dep. Konsularnego M. s. z. w Warszawie (N. K. 11 a. 906/24).

**Przedstawienie popularne.** Bilety na niedzielne popołudniowe sztuki „Orle“ Rostanda sprzedaje w sobotę, 2 bm. biuro Związku Teatrów i Chórów Włoc. ul. Mickiewicza 26, tylko od godz. 10 do 12 przedpołud. Początek o godz. 3 popołudniu. Przedstawienie poprzedzi prelekcja.

**Marja Szczęsna,** niedawno jeszcze tańcząca i śpiewająca subretka naszej operetki, wraca znów do swego właściwego emplot: do dramatu. Rodzaj pomostu między operetką a dramatem stanowiły występy Szczęsnej w komedii Verneuil'a „Kochane! od serca“. Występem tym w szeregu małopolskich miast prowincjonalnych towarzyszyło olbrzymie powodzenie. W najbliższych zaś dniach rozpoczyna Szczęsna na czele „Teatru Dramatycznego“ tournée po prowincji i grać będzie tytułową rolę w „Marji Stuart“ Słowackiego. Sam wybór dramatu dowodzi poważnym i chwalebnych aspiracji kierowniczej artystycznej „Teatru Dramatycznego“

która — jak się dowiadujemy — przystąpiła do wystawienia tego pięknego i wciągającego dramatu z olbrzymim nakładem pracy reżyserskiej i dekoracyjnej, nie szczędząc kosztów na sprawienie nowych kurt i stylowych kostiumów i rekwizytów. Penicją zaś zespół „Teatru Dramatycznego“ składa się z uzdolnionych i cenionych artystów, jesteśmy przekonani, że teatr ten spotka się z gorącym uznaniem publiczności tych miast, do których zawita.

**TEATR WIELKI:**  
Piątek 1. lutego „Madame Butterfly“ (gość. występ St. Szymanowskiej).  
Sobota 2. bm. o 3 pop. „Krakowiaczy i Górale“ (ostatni raz).  
Sobota 2. bm. „Danton“.  
Niedziela 3. bm. (o 3) „Orle“.  
Niedziela 3. bm. (o 7) „Tosca“ z Zamorską i Mannem.  
Poniedziałek 4. bm. „Danton“.

**TEATR MAŁY:**  
Piątek 1. lutego „Ziemia nieładzka“.  
Sobota 2. bm. „Ziemia nieładzka“.  
Niedziela 3. bm. „Ziemia nieładzka“.  
Poniedziałek 4. bm. „Ziemia nieładzka“.

**TEATR NOWOŚCI:**  
Piątek 1. lutego „Katja tancerka“.  
Sobota 2. bm. „Królowa Montmartru“.  
Niedziela 3. bm. „Katja tancerka“.  
Poniedziałek 4. bm. „Katja tancerka“.  
Wtorek 5. bm. „Katja tancerka“.



Z dn'a 31 stycznia.  
**GIELDA LWOWSKA.**  
Lwów, 31. stycznia.

Sytuacja na targu akcji znacznie się poprawiła. Dla wszystkich akcji duże zainteresowanie. Kursy zwykłe. Obroty liczne. Silny popyt, wielkie zapotrzebowanie. Tendencja zwykła. Uposażenie bardzo ożywione.

**TRANSAKCJE W AKCJACH.**

**Kursa w tysiącach:**  
Hipoteczny 3575; Pokred 400, 575, 600; Przemysł 3000, 3150, 2860, 2850, 2825, 2900, 2820, 3050, 2950, 2950, 2875; Z. B. K. 1700, 1800, 1850, 1900, 2000; Browary 37000, 37½, 37250, 36000, 36500; Chodorów 31000, 32500, 32250, 35000, 32000, 32500, 32150, 32500; Chybie 50, 51000, 51500; Cegielski 3200, 3400, 3500, 3300, 3000, 3550; Gafota 1600, 1623, 1650, 1500; Górka 82000; Tohan 2300; Nafta 3000, 2950; P. T. B. 1000, 900, 950; Marynin 3500; Rakszawa 18500, 19000; Tespy 36500, 36000, 36300, 36500; Zieloniewski 53000, 54500, 54000; Cmielów 11000, 11500, 11250, 11200, 11350, 11500, 11300, 11200; Niemojowski 3600, 3500, 3550; Parowcy 2900, 3100, 3000, 3050, 3200, 3150; Pezet 900, 925; Siersza 30000 31000.

**OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.**

**Kursa w tysiącach:**  
Arma 3600, 3400; Azot 3000, 3100, 3150; Bł. Ziemia 380, 390 (290 tyś. siaczka 280, 275); Brugger 5000, 5200, 5100, 5050, 4900, 4800; Czechowice 1000, 1050; Columbia 600; Czempnia Huta 2000, 1900, 1850, 1800; Elekrownia nad Sanem 1250, 1200, 1175, 1150; Foresta 4000, 4200, 4150; Gazy 100000, 101000, 102000; Gazy zachodnie 65000, 68000, 69000, 67500, 68000, 67000; Gazolina 6000, 6050, 6100, 6200, 6300, 6500, 6400, 6350, 6500; Gazociągi 1400, 1500, 1450, 1425; Jaworzno 140000, 145000, 143000, 150000, 153000, drob. 165000, 167000, 168000, 169000, 170000, 171000.

Len 250, Lesienice 13000, Lechita 950, 900, Lokomotywy 8500, 8750, 8700, 9000, 8900, 9100, Nitrat 1650, 1625, Olkusz 4000, 4100, 4050, 4100, 4125, Radziwiłł 21000, 21500, 22000,



# „ANDRÉ“ KRAWATY <sup>światowej marki</sup> „ANDRÉ“

PAUL OLMER & Cie, Paryż-Londyn  
Poleca

pl. Marjański 9.  
Obok F-mv Diltmar.

Specjalny Magazyn Mów Męskich

pl. Marjański 9.  
Ceny ściśle stałe! 9452

## Wieszkania, lokale, skłeny

POSZUKUJĘ pokoju z zupełnie osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administracji dla Bogatego. 2939-2

## Kupno, sprzedaż, zamiana

Z POWODU WYJAZDU na majątek sprzedam nową jedno-piętrową kamienicę w śródmieściu — 9 pokoi i kuchnię opróżniam. Wiadomość w sklepie ul. Kechanowskiego 5. 2995-3

FORTEPIANY, PIANINA, Harmonje. Sprzedaż, Najem, Kupno, Zamiana. KAIM i Syn, Kopernika 16. 2613

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2737-2

DWAJ UCZNIOWIE lub dwie panienki z zamożnego domu znajdują umieszczenie z utrzymaniem przy bezdzietnej rodzinie wyższego urzędnika administracyjnego. Fortepian — koubert. Wiadomość w biurze sprzedaży biletów do wagonów sypialnych, Lwów, Pańska 11. 2990

## Rozmaito

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenta w poście Nr. 2012 w przejeździe Drohobycz—Przemysł, legitymację, kartę odroczenia, egzamin szofercki, kartę rejestracyjną Nr. 7226 na nazwisko Józef Dąbniński, szofer w Borysławiu. 2994

**PFAU** we Lwowie  
Rynek 19,  
2924 poleca

POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI i t. p. najtaniej, bo wchód przez sien.

Towarzystwo Akcyjne 2992  
Przemysłu Maszyn Biurowych  
pragnie otworzyć fi ję w miejscu.

Panowie, mogący objąć kierownictwo, zechcą złożyć oferty pod „0.36“, do Gerstmanns Annoncen-Büro, Berlin W. 9, Potsdamerstr. 4.

## Nauka i wychowanie

NA MANDOLINIE GITARZE wycza płynnie z nut pod gwarancją w 6 tygodniach „specjalista-pedagog“. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. Zgłoszenia od 4—7 plac Bernardyński 12 II. p. 2092-2

## Posady i prace

PRZEDSIĘBIORSTWO drzewne na Wołyniu poszukuje kierownika tartaku, z długoletnią praktyką fachową na dogodnych warunkach. Pierwszeństwo mają nieżonaci. — Zgłoszenia do Adm. pod szyją Z. H. K. 2972-3

L. 14.

Trembowla, 7. stycznia 1924.

Wydział powiatowy wydzierżawi z wolnej ręki dającemu najlepsze warunki i gwarancje prowadzenia przedsiębiorstwa

## Elektrownię powiatową

oświetlającą miasto Trembowlę, miasteczko Strusów i wieś Koszniów.

Oferty pisemne wnosić należy przy dołączeniu 10% ofiarowanej kwoty do Wydziału powiatowego w Trembowli do 25 lutego.

P. T. Reflektanci zechcą się zgłosić w biurze Wydziału powiatowego. — Przedmiot do oglądnięcia na miejscu.

Z Wydziału powiatowego.

Komisarz Rządowy:  
Starosta **Rád** w. r.

ADMINISTRACJA „GAZETY PORANNEJ MIEŚCI SIĘ NA ULICY PODWALE 3. I-sze PIĘTRO.

## WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

plukany, kopalnia „MYSŁOWICE“

dostarcza natychmiast każdą ilość, począwszy od 1 tony po cenie Mp. 120 milionów za 1 tonę z dostawą przed dom

**Firma IGNACY DYCZAK**

Biuro i skład: ulica KOPERNIKA 29 a. — Telefon Nr. 16-83.



Czytacie

Szczutka!

## CZY CZYTAŁEŚ?

Największy ilustrowany dziennik w Polsce

a zarazem najtańszy

# ECHO

## Warszawskie

Pierwszorządne artykuły treści politycznej, społecznej i ekonomicznej.

Świetne, wyczerpujące informacje.

Codziennie pięć ilustracji!

Ośm dużych stron tekstu!

„Echo Warszawskie“

wychodzi codziennie rano i rano kupić je można wszędzie.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pier-

wszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmujemy.

Należność pocztową **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.